

Lufthansa otrzymała miliardowe wsparcie, a i tak zwolni tysiące ludzi

15 kwietnia 2020

18 tys. dotychczasowych pracowników grupy Lufthansa ma stracić zajęcie. Linie lotnicze otrzymały znaczne wsparcie publiczne z Brukseli, ale również od rządów Niemiec, Austrii i Szwajcarii, ale i tak będą ciąć.



Pandemia koronawirusa sprawiła, że z 763 samolotów Lufthansy około siedmiuset stoi na lotniskowych parkingach. Ze 135 tys. personelu linii lotniczej już ponad połowa, 87 tys. pracowników, wykonuje swoje obowiązki w ograniczonym czasie pracy. Na tym nie koniec.

Rzecznik prasowy grupy Lufthansa powiedział Die Welt, że spółka nie spodziewa się zniesienia ograniczeń związanych z międzynarodowym ruchem lotniczym szybciej niż za kilka miesięcy, natomiast popyt na podróże lotnicze, jaki odnotowano w 2019 r., może powrócić najszybciej za kilka lat. W związku z tym firma zamierza całkowicie pozbyć się 70 samolotów. Dziennik ocenia, że z każdą maszyną związanych jest ok. 220

różnych pracowników, a zatem łącznie cięcie takie oznacza likwidację od 15 do 18 tys. miejsc pracy.

Tania linia GermanWings, należąca do grupy Lufthansa, ma natomiast zostać całkowicie zamknięta, a razem z nią 1400 miejsc pracy. Być może część zatrudnionych znajdzie – teraz lub po kryzysie – miejsce w EuroWings, również taniej linii z grupy. Tyle, że wtedy będą już się do nich stosować nie niemieckie, a austriackie regulacje z zakresu prawa pracy. Będą to zasady mniej dla pracowników korzystne: wiadomo np., że personel pokładowy EuroWings może być kierowany nawet na 14-godzinne zmiany (związki zawodowe zgodziły się na taki zapis w ubiegłym roku, gdy firma groziła zwolnieniami). W sytuacji wywołanej pandemią związki zawodowe nie są w stanie nawet organizować protestów – mogły co najwyżej wysłać do zarządu firmy petycję, która została zignorowana.

Według Süddeutsche Zeitung całość wsparcia, jaki Lufthansa już otrzymała lub ma otrzymać z Brukseli, a także z Niemiec, Austrii i Szwajcarii, przekroczy 10 mld euro, przy czym część pomocy będzie bezzwrotna. Niezależnie od tego firma i tak będzie zwalniała, oszczędzając kolejnych kilka miliardów na pracownikach. W podobnie dramatycznej sytuacji znajdą się załogi większości linii lotniczych na świecie.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Zdjęcie: [code83](#) (CC0)

Źródło: Strajk.eu